Rzewuski Sew. Mowa / 1776. 23 Septembris/

MOWA
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
SEWERYNA
RZEWUSKIEGO
HETMANA POLNEGO KORONNEGO
NA SEYMIE DNIA 23. 7BRIS 1776. ROKU.

MIANA.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

PRZEŚWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLTEY STANY.

HETMAN iuż bez władzy, ale ieſzcze Obywatel, czuie co ſwey Oyczyźnie, czuie, co ſobie ieſt winien; ani zamilczy tam, gdzie mówić potrzeba.

Na wſtępie ſamym Seymu teraźnieyſzego, rozległ ſię po tey Izbie głos Waſzey Krolewſkiey Mci , głos, moiemu głosowi odpowiadaiący. Słuchałem go z głębokim uſzanowaniem; z głębokim uſzanowaniem nań milczę.

Maiąc Prawo mówienia, miałem moc nań odpowiedzenia; Ale miłość moia właściwa, uſtąpić u mnie zawſze umie miłości Pokoiu; i wolałem cierpieć, niż iątrzyć.

Ale zkądże to i czyliże to na dniu dziſieyſzym nowy wznioſł ſię głos głoſowi moiemu wczorayſzemu od powiadaiący? Czemuż go w ten czas, gdym mówił? czemuż go, na dniu wczorayſzym? czemuż go , naodwrót głoſowi moiemu, zaraz nieſłyſzałem?

A czyż godzi ſię czaſ obradom publicznym poświęcony, na to wycieńczać, aby przygotować ſię do nicowania zdania Miniſtra, według ſumnienia mówiącego? A czyliż Mowę dla tego piſać trzeba,

aby

aby pióro w żółci umaczać? A czyliż Prześwietne Stany na to ſię tu zieżdżamy, abyśmy zdania Naſze, ieden drugiego potępiali! Albo wyſzukanemi pracowicie pochwałami, Króla nudzili aż do uśpienia? Królu zakaż głoſow pochwał, a dozwoł głoſu prawdy; tam Twoich pochwał ſzukać potrzeba.

Ale zkądże to, że mnie tu o Władzy Hetmańſkiey zapytuią? zkądże to, że tę Władzą, którą Przodkowie naſi tak roſtropnie, tak doſkonale, pośrzedniczą między Tronem, a Wolnością utworzyli? zkądże to mówię, że ią dziś przyrównywaią do Wezyrowſtwa? Ten chyba Władzą Hetmańſką do Władzy Wezyrow przyrownać zechce, który ani tamecznego, ani ſwego Kraiu, dobrze niezna.

Za cóż ia nie żyię w tych wiekach, w których odważna Prawda była naycelnieyſzą Obywatela mówiącego zaletą? za cóż ia nie ſłyſzę w tym tu

Senacie, tych głoſów, które Królowi i Obywatelom mówiąc Prawdę, i iak Obywatel dla Króla być powinien, i iak Król dla Obywatela, odważnie obom przekładali?

Schodzi iuż Siódmy tydzień Seymowania teraźnieyſzego; Mòwiliście Prześwietne Stany (może nadto) iak Obywatel dla Króla być powinien; Mówiłże kto, iak Król dla Obywatela? Bynaymniey: i do końca Seymu nikt pewnie nie powie.